

Andrzej Chodubski

POLACY WE WSPÓŁCZESNYM ŻYCIU DIASPORALNYM

Podjmując próbę zdefiniowania współczesnego życia polonijnego, zauważa się silne oddziaływanie na nie zjawisk i procesów globalizujących rzeczywistość kulturową i cywilizacyjną. Polonia staje się częścią globalnego społeczeństwa obywatelskiego. Powodują to przede wszystkim: a) następstwa postępu naukowo-technicznego, b) międzynarodowe rozwiązania prawne, a zwłaszcza prawa człowieka, sytuujące się ponad tradycją, lokalnymi rozwiązaniami normatywnymi, c) edukacja ukierunkowana na budzenie świadomości przemian cywilizacyjnych, na postawy tolerancji wobec różnych kultur, subkultur. To z kolei generuje wartości, postawy, zachowania wpisujące się w paradygmat globalnej społeczności obywatelskiej. W tej sytuacji *polonijność* ujawnia się jako wartość anachroniczna, ugruntowująca przemijające znaki życia kulturowego.

Poszukując odpowiedzi na pytanie – w jakim stopniu procesy globalizacyjne zmieniają *tożsamość polonijną*, zauważa się sprzeczność w jej definiowaniu. Z jednej strony, charakterystyczne staje się odchodzenie od identyfikacji z polskością na rzecz dominujących trendów przemian demograficznych w danych krajach osiedlenia, z drugiej strony jednak, ujawnia się dążenie do zachowania swej odrębności narodowej i etnicznej jako znaku dywersyfikacji życia kulturowo-cywilizacyjnego. Poszukuje się odrębności „korzeni”; z dużą siłą rzeczywistość ta ujawniła się w procesie integracji europejskiej, gdzie nośność zdobyło założenie o budowanej jedności w poszanowaniu dla różnorodności kulturowej narodów i grup etnicznych. Ważny wpływ na identyfikację odrębności narodowej Polaków miał wybór Polaka na papieża Jana Pawła II i jego stanowisko gęsboko propolonijne (Chodubski 2009: 230–243). Gdy na początku lat 80. XX w. szacowano Polonię na ok. 12 mln, to kilka lat później na ponad 25 mln osób (Chodubski 2006a: 33–53; tenże 2007b).

Tożsamość Polaków w diasporze definiowana jest w różnych kategoriach, a zwłaszcza jako: a) typowo polonijna, b) polska zmierzająca do identyfikacji dwukierunkowej, c) kraju osiedlenia, d) dwukierunkowa,

e) synkretyczna (Chodubski 2006b: 96–109; Mostwin 1979: 16). Kategorie te są dość płynne, nie ma bowiem jednoznacznych kryteriów, które wyraźnie określałyby tożsamość narodową. Najczęściej przyjmuje się w tym względzie subiektywne poczucie przynależności do określonej społeczności. Przy czym przynależność do danej narodowości może być inaczej określana przez daną jednostkę, a inaczej mogą ją postrzegać inni ludzie, biorąc pod uwagę np. zachowanie, wiarę (religię), zwyczaje, obyczaje, język, doświadczenie losów społeczno-politycznych.

W praktyce życia kulturowego tożsamość polonijną w diasporze ujawniają zwykle osoby utrzymujące kontakty instytucjonalne z środowiskami polonijnymi, legitymujące się zadowalającym poziomem życia materialno-bytowego, posługujące się językiem polskim w komunikacji życia codziennego. Tożsamość dwukierunkową ujawniają osoby identyfikujące się z polsnością, aczkolwiek nieujawniające swej odrębności w miejscu pracy, zamieszkiwania; zwykle są to osoby, które uległy w wysokim stopniu procesom integracji w miejscu osiedlenia. Tożsamość kraju osiedlenia jest charakterystyczna dla osób zamieszkujących w diasporze od kilku pokoleń. Szczególną grupę stanowią w tym względzie ludzie młodzi, którzy świadomie starają się nie utrzymywać kontaktów z środowiskiem polonijnym, a dążą do asymilacji w życiu diasporalnym. Zjawisko to obejmuje 3–4 pokolenia diasporalne. Piąte pokolenie często ujawnia zainteresowanie korzeniami narodowymi oraz stara się je odbudować, m.in. przez nauczenie się języka polskiego. Tożsamość dwukierunkowa jest charakterystyczna najczęściej dla ludzi starannie wykształconych, którzy dobrze są zintegrowani w nowym miejscu osiedlenia. Polskość traktują jako sferę prywatności. Niemalą grupą Polaków w diasporze stanowią osoby, które zmieniają swoją identyfikację narodową. Wywodzą się najczęściej z przestrzeni kresowych. W zależności od uwarunkowań życia diasporalnego ujawniają swą, na określony czas, identyfikację narodowościową. Utożsamiają się m.in. z Białorusinami, Litwinami, Ukraińcami, Żydami. Są to ludzie wyróżniający się dużymi zdolnościami przystosowawczymi do nowych sytuacji kulturowych, posługujący się kilkoma językami.

W określaniu tożsamości polonijnej istotne są przyczyny funkcjonowania w życiu diasporalnym oraz czas jego rozpoczęcia.

Polacy w diasporze określają się nierzadko jako społeczność skrzywdzona przez własne państwo. Opinie te wyrażają zwłaszcza w sytuacji napotykania trudności adaptacyjnych i integracyjnych oraz w okolicznościach niepowodzeń w życiu rodzinnym, pracy zawodowej, a też w relacjach społecznych. Osoby, które udały się na emigrację ze względów politycznych, religijnych, ujawniają postawy opozycyjności wobec oficjalnych czynników władz polskich, a w trzecim–czwartym pokoleniu odcho-

dążą od polskości, starają się nie utrzymywać kontaktów z byłą ojczyzną. Emigranci zarobkowi chcą w krótkim czasie zdobyć zadowalający status materialno-bytowy, polskość staje się ich sferą prywatną, nadto w zależności od poziomu wykształcenia, wykonywanej profesji, rozwoju kontaktów społecznych, uzewnętrzniania pamięci o polskości ujawniają w tym względzie tożsamość dwukierunkową.

We współczesnym obrazie Polonii obserwuje się przedstawicieli kilku specyficznych fal wychodźczych. Najstarsza z nich sięga okresu międzywojennego („za chlebem”), lat II wojny światowej („wojenna”), wychodźstwa polityczno-ekonomicznego po 1956, 1968, 1981 r. oraz cywilizacyjna z początku XXI w. Każda z tych cezur ujawnia odrębność oblicza emigracyjnego – inny bagaż doświadczenia kulturowego wywieziony z Polski, inne oczekiwania w życiu diasporalnym, inne aspiracje i dążenia instytucjonalne. Najstarsze pokolenie wychodźcze zwykle osiedlało się w skupiskach polonijnych, podejmowało pracę fizyczną. Ujawniało przywiązanie do wartości wywiezionych z kraju, w tym do religijności rzymskokatolickiej i związanej z nią obrzędowości. Społeczności tej przewodzili nierzadko duszpasterze, którzy podejmowali działalność duszpasterską w ośrodkach tworzącego się życia polonijnego. W trwałym wiązaniu się Polaków z danym miejscem osiedlenia istotną rolę spełniają cmentarze, a na nich groby rodzinne.

Specyficzną grupę polonijną stanowią wychodźcy z okresu II wojny światowej. Są oni doświadczeni gehenną wojenną – jeńcy, przesiedleńcy, dezernerzy, byli żołnierze. Wielu z nich podejmowało działania na rzecz swej konsolidacji społeczno-politycznej. Tworzyli struktury organizacyjne – towarzystwa, organizacje, kręgi społeczno-kulturalne. Podkreślali w nich wagę identyfikacji narodowej, a w tym nieakceptację życia ideologiczno-politycznego kształtowanego po II wojnie światowej.

Wychodźcy po II wojnie światowej ujawniali dużą różnorodność wartości i aspiracji kulturowych. Zaznaczyli wśród nich obecność przedstawicieli mniejszości narodowych, a zwłaszcza Żydzi polscy. Na emigrację w celach zarobkowych udawali się przedstawiciele różnych zawodów i profesji. W ślad za nimi emigrowali członkowie rodzin. Zaznaczyli swą obecność ludzie starannie wykształceni, ujawniający otwartość na przemiany cywilizacyjne świata.

W tzw. drugim i trzecim pokoleniu charakterystyczne były postawy dwokulturowości. Dzieci imigrantów uczęszczające do szkół dają wyraz przywiązania do krajów nowego miejsca zamieszkania, w tym do wzorów, postaw, zachowań, komunikacji językowej. W sferze głęboko prywatnej naśladują zachowania propolskie. Kontrowersyjną kwestią jest język (Bartmiński 1996: 39–59). Z jednej strony, obserwuje się dążenie

do poznawania języka nowego miejsca zamieszkania, z drugiej – troskę o zachowanie języka przodków, przy czym część działaczy tzw. starej emigracji wyraża opinię, że osoby, które nie posługują się językiem polskim w diasporze, nie powinny być utożsamiane z polsnością. Z opinią tą nie zgadza się młode pokolenie polskiej diaspory, które zauważa, że nieznanostwo języka kraju nowego osiedlenia czyni imigrantów społecznością zmarginalizowaną w życiu kulturowo-cywilizacyjnym. Obecnie w całości kształcie życia diasporalnego ujawnia się potrzeba znajomości języka angielskiego, który generuje uniwersalność życia kulturowego. Ograniczanie się do komunikacji tylko w języku polskim prowadzi do wykluczenia społecznego, do życia w tzw. getcie. Szczególnym zjawiskiem w latach 90. XX w. stała się edukacja języka polskiego przez społeczności polonijne studiujące w szkołach wyższych. Wiąże się to z uznaniem go w krajach Unii Europejskiej za jeden z wielu języków obcych. Przez nauczenie się języka następuje też przybliżanie się do polskiej kultury (Mazur 1997; Chodubski 2000: 17–30). Podtrzymywanie tożsamości kulturowej obserwuje się w edukacji dzieci w szkołach sobotnio-niedzielnych (Bonusiak 2004; Kościelska, Taras 1997: 51–125). Przypomina się w nich nierzadko myśl Karola Libelta z połowy XIX w., że *bez języka narodowego nie ma narodu*.

Funkcjonowanie szkółek polonijnych jest odbiciem przeobrażeń zachodzących w życiu diasporalnym. Zakładane są w sytuacji pojawienia się dużych fal wychodźczych oraz osiedlania się w przestrzeniach ich zintegrowania. Są ogniwem edukacji i wychowania podczas napotykania trudności adaptacyjnych i integracyjnych. Pokonując te trudności, zwykle oddalają się od szkółek, uznając je za barierę w procesie integracyjnym w nowych miejscach osiedlenia.

Zainteresowanie utrzymywaniem szkółek polonijnych ujawniają często nauczyciele, którzy żyją w rzeczywistości diasporalnej, co wiąże się m.in. z możliwością ich zatrudnienia zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, aczkolwiek starają się też realizować misję powołania nauczycielskiego. Szkołki te pełnią też funkcję integracyjną, jako że podejmują inicjatywy społeczno-kulturalne przyciągające szerokie kręgi społeczności polonijnej. Specyficzną rolę pełnią szkołki w byłym Związku Radzieckim. Proces budzenia się świadomości narodowej wiąże się z potrzebą posługiwania się językiem polskim, a dalej z chęcią wyjazdu do Polski. Szkołki polonijne w tej przestrzeni spotykają się z pomocą polskich czynników oficjalnych.

Instytucją najsilniej podtrzymującą tożsamość polską w diasporze są kościoły rzymskokatolickie (Czop 2013: 220–241; Kołodziej 1992). Duszpasterze przywiązują zwykle dużą wagę do budzenia świadomości

losów politycznych, wartości kulturowych, dziedzictwa życia polskiego. Mimo ujawniania się nawet bezwyznaniowości w życiu codziennym zachowują elementy obrzędowości związanej z wyznaniowością i religijnością. Księża starają się stwarzać Polakom namiastkę życia polskiego w rzeczywistości diasporalnej. Ważną rolę pełnią w ich adaptacji w życiu emigracyjnym, w sytuacji poczucia braku bezpieczeństwa, niezdolności przystosowania się do nowej rzeczywistości cywilizacyjnej, a w tym załamania psychicznych. W rzeczywistości integracyjnej, szczególnie po pokonaniu pierwszych barier imigracyjnych Polacy odchodzą od parafii personalnych na rzecz parafii miejsc osiedlenia. Duchowieństwo opowiada się zwykle za funkcjonowaniem parafii personalnych, zwłaszcza w przestrzeniach, w których zamieszkują dość duże grupy Polaków. Z kolei dla wielu Polaków opuszczenie parafii personalnych postrzegane jest jako wychodzenie z systemu polonijnego życia gettowego.

Kościół w życiu diasporalnym, niezależnie od dominujących opcji ideowych, spełnia istotną rolę w podtrzymywaniu polskiej tożsamości. Jest organizatorem bądź współorganizatorem najważniejszych wydarzeń narodowych, stoi na straży ochrony polskiego dziedzictwa kulturowego. Promuje uznawanie autorytetów, przywiązanie do symboli narodowych, emblematów religijnych. Krzewi znaki polskiej kultury politycznej (Chodubski 2013: 105–114). Umacnia przekonanie wiernych o roli w życiu kulturowym fatum, przeznaczenia, cierpienia, mimetyzmu, martyrologii. W życiu rodzinnym, zawodowym, społecznym przypomina o dekalogu przykazań Bożych. Wysoką rangę wyznacza kategorii *Ojczyzna*. Budzi przez nią szacunek dla narodu oraz obowiązki ojczyźniane. Łączy w kategorii tej patriotyzm, ideę dobra wspólnego ujawniającego się w kraju wychodźstwa i diasporze. Szczególną wartość przywiązuje do kształtowania chrześcijańskiego modelu rodziny, krzewienia idei szacunku dla bliźnich.

W życiu diasporalnym z dużą siłą ujawniają się zjawiska patologiczne (Olesiak 1987: 62–83; Wiśniewski 1994; Olesiak 2013: 15–42). Emigranci poszukują nowych kontaktów społecznych, eksperymentują rolami społecznymi, co w konsekwencji prowadzi do przeobrażeń w sferze osobowości, a to ujawnia się przede wszystkim w postaci naruszania hierarchii potrzeb i wartości. Dalszą konsekwencją stają się konflikty jako reakcje obronne (Chodubski 1996: 79–88).

Kształt życia organizacyjnego Polonii w dużej mierze zależy od osobowości i przedsiębiorczości liderów poszczególnych struktur (Chodubski 2011: 11–20). W organizacjach o długim rodowodzie są to najczęściej ludzie w wieku emerytalnym, ujawniający potrzebę aktywności społecznej. Nierzadko w latach młodości przejawiali aktywność w różnych formach życia społecznego. Charakterystyczny rys ich działalności

stanowi koncentracja uwagi na życiu wewnątrzpolonijnym. Wykazują oni zainteresowanie rozwojem życia towarzyskiego, podtrzymywaniem polskich zwyczajów i obyczajów, krzewią amatorski ruch artystyczny. Są często animatorami tworzenia zespołów muzycznych, recytatorskich, tanecznych, brydżowych, itp. Dużą wagę przywiązują do krzewienia życia patriotycznego, obchodów świąt narodowych, utrwalania pamięci o ofiarach poniesionych przez Polaków w różnych wojnach, jak i zdobytej przez nich sławie. Liderzy ci są nierzadko przedmiotem krytyki uprawianej przez przedstawicieli najnowszej fali wychodźczej. Wskazuje się na ich zachowawczość, małą aktywność propolską w aspekcie angażowania się w potępienie rzeczywistości politycznej, zwłaszcza ustrojowej z lat 1945–1989, utrzymywanie kontaktów z oficjalnymi czynnikami Polski oraz ich przedstawicielami na obczyźnie (ambasadarami, konsulatami). W latach 80. zarysował się wyraźny konflikt między przedstawicielami dawnego wychodźstwa a najnowszą emigracją. Tzw. *stara emigracja* z rezerwą i nieufnością odniosła się do ostatniego *exodusu*. Dla niej życie diasporalne stawało się grą zerową, tj. świadomie starano się nie identyfikować z obrazem życia polonijnego, stworzonym od końca XIX w. do przemian ustrojowych zapoczątkowanych w Polsce po 1981 r. W tej sytuacji stara emigracja niechętnie odniosła się do pozyskiwania nowych emigrantów do swych struktur organizacyjnych. *Młodzi* emigranci zaczęli tworzyć własne struktury, mające nierzadko alternatywny program działania. Konflikty lokalne ujawniające się w poszczególnych miejscach osiedlenia starano się projektować na całe zbiorowości polonijne. W rzeczywistości tej odwoływano się nierzadko do rozstrzygnięć oficjalnych władz kraju osiedlenia.

W działalności liderów polonijnych tzw. najnowszej fali wychodźczej charakterystyczne stało się ukierunkowanie na sprawy teraźniejszości i wyzwania przyszłości. Ważne miejsce zajęła np. promocja aktywności politycznej, ludzi nauki i sztuki oraz ich osiągnięć i twórczości. Liderami zostawali najczęściej ludzie starannie wykształceni, legitymujący się doświadczeniem w pracy społeczno-politycznej, wypracowanym w kraju wychodźstwa. W ich działalności obserwuje się zwykle duży entuzjazm dla aktywności polonijnej. Charakterystyczne cechy ich osobowości tworzą: a) przedsiębiorczość, b) wysoka decyzyjność, c) krytycyzm wobec minionej rzeczywistości kulturowej, d) otwartość na znaki przemian cywilizacyjnych, e) promocja najnowszych polskich osiągnięć kulturowo-cywilizacyjnych, w tym utrzymywanie ożywionych kontaktów z oficjalnymi czynnikami politycznym Polski. Liderzy najnowszej emigracji funkcjonują zwykle w małych strukturach organizacyjnych. Ich działalność ukierunkowana jest na doraźne rozwiązywanie ujawniających

się problemów. Wobec nowych wyzwań cywilizacyjnych, powodowanych przez zjawiska i procesy globalizacyjne, ich działalność przybiera barwy efemeryczności, tymczasowości. Wynika to m.in. z dużej ruchliwości przestrzennej emigrantów, którzy nie nastawiają się na stałe zamieszkiwanie w nowych miejscach osiedlenia, na zatrudnienie w danych profesjach, jak też na funkcjonowanie osób w stanie wolnym, tzw. *singlowatość*.

Przemiany globalizacyjne kształtują model życia *natychmiastowego*, tj. a) jednostki ujawniają dążenie do osiągnięcia w krótkim czasie wysokiego poziomu życia materialno-bytowego, b) nie przywiązują istotnego znaczenia do opcji ideowych, politycznych, lecz są otwarte na ciągłe ich zmiany, c) są zorientowane na oswajanie znaków postępu naukowo-technicznego, zwłaszcza sfery informatycznej, komunikacyjnej. Aczkolwiek zauważa się przy tym, że szerokie kręgi społeczne nie są w stanie oswajać wciąż nowych znaków, generowanych przez postęp naukowo-techniczny. W tej sytuacji sytuują się w społeczności ludzi *wykluczonych*, w ślad za czym ujawniają się dehumanizacja życia społecznego oraz ich degradacja intelektualna. Rzeczywistość ta w istotnej mierze dotyczy polskiej diaspory. Szacuje się, że w ostatnich latach opuściło kraj ponad 2 mln młodych Polaków (Balicki, Chamarczuk 2013; Kaczmarczyk 2005). Nierzadko decydują się oni na gettowy obraz życia. Migrację traktują często jako doraźny etap życia kulturowego. Napotykać trudności wynikające m.in. z prowadzonych polityk imigracyjnych w poszczególnych państwach. Sytuują się zawodowo jako prekariat – ludzie zatrudniani na określony, krótki czas, uzyskujący niskie zarobki finansowe, niemający w pełni uregulowanego życia socjalno-bytowego.

Istotny wpływ na kształtowanie tożsamości polonijnej wywierają media. Są one zorientowane na wciąż nowe oczekiwania odbiorców, na kształtowanie ich postaw, zachowań, aspiracji kulturowych. Powodują, że: a) prawdę o rzeczywistości zastępuje poprawność polityczna, wiedzę o przeszłości – polityka historyczna, b) opinie wyrażane przez autorytety zastępują celebryci i idole życia medialnego, c) kulturę intelektualną, myślenie zastępują „półprodukty” (obrazy medialne), które nie skłaniają do refleksji poznawczej, krytycyzmu. W ślad za tym ujawniają się zjawiska prymitywizacji, infantylizacji, barbaryzacji. Zauważa się, że na coraz szerszą skalę ujawnia się wtórny analfabetyzm. W USA wskazuje się, że ludzie często nie rozumieją dziennika telewizyjnego, a *dzieci telewizji* poważniejszych dyskusji (Zacher 2006: 182).

Środki tzw. masowej komunikacji, które z jednej strony, proponują coraz bardziej wyspecjalizowaną i zróżnicowaną ofertę podaży, z drugiej – narzucają zunifikowane wzorce, normy i wartości, kreując rzeczywistość i manipulując opinią publiczną. Odbiorca mediów staje się biernym

konsumentem. Zauważa się, że coraz częściej opinie i oceny rzeczywistości nie są wytworem myślenia danych osób, lecz specjalnie dobranymi i przetworzonymi informacjami. Następuje tym samym uniformizacja gustów, aspiracji konsumpcyjnych na całym świecie. Postęp naukowo-techniczny powoduje ograniczenie autentycznych kontaktów społecznych, zrywanie tradycyjnych więzi społecznych i narastanie poczucia izolacji i wykorzenia. Tradycyjne wspólnoty, w których dominowały więzi emocjonalne, a ludzie byli od siebie współzależni, zastępują wspólnoty interesów – ludzi obcych, których łączą określone interesy urzeczywistniane w danym czasie i danej przestrzeni (Wielgosz 2011: 128).

Tendencje rozwoju współczesnego świata, czyniące go giełdą, powodują, że ludzie mogą realizować wciąż nowe projekty życiowe, ciągle kreować, zmieniać styl życia, znajomych, pracę zawodową. Rzeczywistość ta spotyka się zwykle z akceptacją najnowszej społeczności migracyjnej, w tym Polaków. Deklaratywność postaw i zachowań migracyjnych w praktyce życia kulturowego nie jest urzeczywistniana. Ucieczka od tradycyjnych zobowiązań zwykle trwa krótko, a w ślad za nią ujawnia się dezorientacja, niepewność, zagrożenie (Bauman 2006: 59). Polacy w życiu diasporalnym nie są często w stanie sprostać wymaganiom nowoczesnej gospodarki rynkowej, w której wymagana jest duża kreatywność, skuteczność, osiąganie sukcesu zawodowego. Młode pokolenie imigrantów, eksperymentujące rolami społecznymi, a jednocześnie osadzone w doświadczeniu wyniesionym z życia rodzinnego nie jest w stanie funkcjonować na miarę standardów życia społecznego w miejscach osiedlenia. Ujawnia problemy emocjonalności, samotności, konflikto-genności, życie tymczasowością, oczekiwaniem na odmianę losu; nadto wrażliwość społeczna, bezinteresowność odczytywane są jako słabość osobowościowa. Ujawniają „zagubienie” w rzeczywistości zacierających się granic między tradycyjnymi wartościami a rzeczywistością rynkową, między rzeczywistością a scenografią i spektaklem, legalnością a nielegalnością, czasem pracy a czasem wolnym, zatrudnieniem a bezrobociem, swoimi a obcymi (Polak 2009: 233).

Zauważa się, że najdłużej podtrzymują elementy swej odrębności kulturowej osoby, grupy napotykające trudności adaptacyjne i integracyjne w nowych miejscach osiedlenia. Są to zwykle jednostki o niskim poziomie statusu społecznego, niemające ściśle określonych profesji, wywodzące się z przestrzeni wiejskich. Przejawiają przywiązanie do tradycji i folkloru. Dlatego też w diasporalnych miejscach osiedlenia polskość jest postrzegana przez pryzmat ich folklorystycznych postaw i zachowań.

W przestrzeni europejskiej, zwłaszcza powiązanej strukturą Unii Europejskiej, obserwuje się z jednej strony dążenie do urzeczywistniania

zasady swobodnego przepływu osób, co wynika z podpisanego 14 czerwca 1985 r. układu w Schengen, a następnie rozszerzonego przez nowe państwa przystępujące do urzeczywistniania postanowień układu, z drugiej zaś – widoczne stają się ograniczenia stosowane przez wiele państw wobec imigrantów.

Zauważa się, że stają się oni przysłowiową kością niezgody w nowo tworzącym się ładzie integracyjnym Europy. Co roku w ostatnich latach do krajów Unii Europejskiej przybywa ponad 1 mln nielegalnych emigrantów. Państwa Unii Europejskiej z dużą siłą podnoszą problem wypracowania wspólnej polityki imigracyjnej (Chodubski 2007a: 103–121; Czop 2013: 45–72).

W refleksji uogólniającej można stwierdzić, że: 1. Polacy sytuują się wśród społeczności wyraźnie zaznaczających swą obecność w życiu diasporalnym, 2. Są silnie przywiązani do tradycyjnych wzorów życia diasporalnego, co wynika z urzeczywistniania aspiracji w sferze materialno-bytowej, 3. Młode pokolenie polskich imigrantów ujawnia dążenie do włączania się w nurt globalnych przemian kulturowo-cywilizacyjnych, w tym generowanych przez politykę imigracyjną różnych państw świata, 4. W procesie osvajania znaków nowoczesności globalizacyjnej zderza się w ich postawach otwartość na przemiany kulturowe z przywiązaniem do tradycyjnych wartości wyniesionych z kraju wychodźstwa, 5. Najważniejszą instytucją życia diasporalnego Polaków w diasporze był i jest obecnie Kościół rzymskokatolicki.

Bibliografia

- Bartmiński J., 1996, *Język nośnikiem tożsamości narodowej i przejawem otwartości* [w:] *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, Lublin.
- Bauman Z., 2006, *Płynna nowoczesność*, Kraków.
- Bonusiak A., 2004, *Działalność kulturalna polskich szkół sobotnich w USA (od lat osiemdziesiątych XX wieku* [w:] *Język, kultura, nauczanie i wychowanie*, red. J. Kiada, Rzeszów.
- Chodubski A., 1996, *O źródłach konfliktów współczesnej emigracji polskiej* [w:] *Konflikty społeczne w procesie transformacji systemowej*, red. K. Piątek, Toruń.
- Chodubski A., 2000, *Aktualne tendencje rozwoju oświaty polonijnej* [w:] *Miscellanea oświaty polonijnej*, red. J. Knopek, Bydgoszcz.
- Chodubski A., 2006a, *Troska o tożsamość Polaków na obczyźnie w nauczaniu Jana Pawła II*, „Studia Towarzystwa Chrystusowego” z. 7.
- Chodubski A., 2006b, *Współczesna tożsamość diaspor polskiej w przemówieniach Jana Pawła II*, „Rocznik Polonii” t. 2.
- Chodubski A., 2007a, *Migracje i imigranci a współczesne przemiany europejskie* [w:] *Integracja kulturowa imigrantów. Dylematy i wyzwania*, red. J. Balicki, Warszawa.
- Chodubski A., 2007b, *Współczesna Polonia i Polacy za granicą*, „Msza Święta” 2007, nr 9.

- Chodubski A., 2009, *O tożsamości Polaków na obczyźnie w nauczaniu Jana Pawła II* [w:] *Jan Paweł II. W kręgu myśli politycznej i dyplomatycznej*, red. M. Wilk, Ł. Donaj, Łódź.
- Chodubski A., 2011, *Siła polityczna elit współczesnej emigracji polskiej* [w:] *Liderzy i przywódcy w rzeczywistości polonijnej*, red. J. Knopek, Koszalin.
- Chodubski A., 2013, *Globalizacja a kultura polityczna* [w:] *Na obrzeżach polityki*, cz. 9, red. M. Kosman, Poznań 2013.
- Czop E., 2013, *Migranci polscy w krajach unijnej piętnastki (1992–2011). Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.
- Kaczmarczyk P., 2005, *Migracje zarobkowe Polaków w dobie przemian*, Warszawa.
- Kołodziej B., 1992, *Duszpasterstwo i życie religijne Polonii* [w:] *Polonia w Europie*, red. B. Szydłowska-Cegłowa, Poznań.
- Kościelska R., Taras P., 1997, *Szkoła polonijna jako czynnik kulturowej tożsamości w systemie działania społeczności polonijnej w Stanach Zjednoczonych*, „Studia Polonijne”, t. 7, Lublin.
- Mostwin D., 1979, *W poszukiwaniu etnicznej tożsamości*, „Studia Polonijne” t. 3, Lublin.
- Olesiak H., 1987, *Emigracje polityczne w RFN. Szkice z psychologii społecznej*, Dusseldorf.
- Olesiak H., 2013, *Polska scena polityczna. Karawana... dialog inteligentnych*, Świeradów Zdrój.
- Oświata polskojęzyczna za granicą. Stan obecny i perspektywy rozwoju*, red. J. Mazur, Warszawa 1997.
- Polak E., 2009, *Globalizacja a różnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 2009.
- Wielgosz T., 2011, *Opium cywilizacji*, Warszawa.
- Wiśniewski E., 1994, *Magelungsgatan*, Stockholm.
- Wokół problematyki migracyjnej. Kultura przyjęcia*, red. J. Balicki, M. Chamarczuk, Warszawa.
- Zacher L.W., 2006, *Gry o przyszłe światy*, Warszawa.

POLES IN THEIR CONTEMPORARY DIASPORA LIFE

Abstract

The article is an attempt to produce an original insight into the functioning of the Polish milieu abroad. It presents an attempt at assessing the current position of the Polish diaspora; its organizational potential; cultural activities; the role of contemporary migration processes as well as the changing position of the Catholic Church. Because of the vast scope of the analytical field, the Author chooses to focus on selected aspects of the diaspora life – those that are, in his opinion, the most important nowadays.

Key words: Polish diaspora, position, functioning.